JAK JEZUS KONTYNUUJE ROLĘ ELIASZA?

Ks. Mariusz Rosik

H. Witczyk, ***Gesù nel ruolo di Elia secondo Gv 1,19-34***, Casale Monferrato 1998, ss. 96.

Nie ulega wątpliwości, że zainteresowanie relacjami pomiędzy judaizmem a chrześcijaństwem w ostatnich latach przybiera na sile. W ostatnich miesiącach dzieje się to między innymi za sprawą dokumentu Papieskiej Komi-

sji Biblijnej *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej* (w Polsce wydanym przez Instytut Teologii Biblijnej „Verbum" w Kielcach).

Uczestnicy wykładu dotyczącego związków judaizmu z chrześcijaństwem, który wygłoszony został kilka miesięcy temu we Wrocławiu, a który ostatecznie przybrał formę klubu dyskusyjnego, mieli okazję wysłuchać ciekawej opinii pewnego amerykańskiego rabina, który przebywał z wizytą w Polsce. Zdaniem Prelegenta, pierwsi chrześcijanie, chcąc zaakcentować nowość głoszonej przez nich nauki, próbowali zerwać więzy z judaizmem, natomiast osobę Jezusa przedstawić jako kogoś, kto swą działalnością całkowicie odbiegał od wzorców przyjętych w judaizmie. Tymczasem – kontynuował Mówca – Biblia Hebrajska wyraźnie pokazuje, że takie postacie jak Jezus istniały już wcześniej w historii narodu wybranego. W ich poczet należy wpisać przede wszystkim Eliasza, który dokonywał cudów podobnych do opisanych przez ewangelistów, ale o którym autorzy Ewangelii nie wspominają, aby nie wywoływać w czytelnikach niepotrzebnych skojarzeń postaci Jezusa i Eliasza. Pierwszy biblijny fragment, który przychodzi na myśl słuchaczom podobnych opinii, to oczywiście programowa perykopa Łukasza, opowiadająca o wystąpieniu Jezusa w synagodze w Nazarecie (Łk 4,16-30 [14-44]). Jezus, uzasadniając działalność nauczyciela i cudotwórcy, którą rozpoczyna, świadomie przywołuje postać Eliasza (Łk 4,25-26). Okazuje się jednak, że tekst Łukaszowy nie jest jedynym fragmentem Ewangelii, w którym Jezus występuje w roli Eliasza. Przekonuje o tym książka H. Witczyka, *Gesù nel ruolo di Elia secondo Gv 1,19-34*, która ukazała się w 1998 roku nakładem włoskiego wydawnictwa Edizioni PIEMME.

Ks. H. Witczyk swą pracę poświęconą badaniu problemu, czy w świetle J 1,19-34 Jezus kontynuuje rolę Eliasza podzielił na cztery części. Pierwsza (ss. 13-28) dotyczy misji Eliasza w tradycji Starego Testamentu, druga (ss. 29-46) omawia tę postać w literaturze międzytestamentalnej i w pismach qumrańskich, trzecia (ss. 47-82) poświęcona została

osobie Jezusa w Jego roli Eliasza, czwarta (ss. 83-90) wreszcie prezentuje Jezusa jako nowego Eliasza. W tradycji synoptycznej postać Jana Chrzciciela jest identyfikowana z Eliaszem. Łukasz stwierdza, że Jan Chrzciciel działał w „duchu i mocy Eliasza" (Łk 1,17); Jezus utożsamia pojawienie się Chrzciciela z oczekiwanym nadejściem Eliasza (Mt 11,14); uczniowie Jezusa przypuszczają, że zapowiedź przyjścia Eliasza spełniła się w scenie przemienienia (Mk 9,11-13; Mt 17,10-13). Tradycji synoptycznej, w której następuje identyfikacja postaci Chrzciciela i Eliasza, poświęcono w ostatnich latach kilka szczegółowych studiów. E. Lupieri w swej książce zatytułowanej *Giovanni Battista nelle tradizioni sinottiche* (Studi Biblici 82, Paideia Editrice, Brescia 1988), próbuje przez postać „Chrzciciela wiary" dotrzeć do „Jana historii". Naczelną tezą autora jest twierdzenie, że głównym motywem pojawienia się Chrzciciela było dokończenie dzieła rozpoczętego przez Eliasza i otwarcie drogi przed rozpoczynającym działalność Synem Człowieczym. W innej swej pracy (*Giovanni Battista fra storia e leggenda*, Biblioteca di cultura religiosa 53, Brescia 1988) E. Lupieri stara się prześledzić poszczególne stadia tworzenia się legend o postaci Jana Chrzciciela. Carl R. Kazmierski (*Giovanni il Battista, profeta ed evangelista*, Milano 1999) proponuje przyjęcie kilku schematów interpretujących życie i działalność Chrzciciela. Jeden z nich opiewa Chrzciciela jako Eliasza; bazuje on na obrazie użytym przez samego Jezusa, a rozszerzonym przez pierwszych chrześcijan o fragment z Księgi Malachiasza. Zamysłowi identyfikacji Jana z Eliaszem wiele miejsca poświęcił G. Yamasaki w swej książce *John the Baptist in Life and Death. Audience-Oriented Criticism of Matthew's Narrative* (JSNTSS 167, Sheffield 1998).

Perykopa otwierająca czwartą Ewangelię dwukrotnie wspomina imię Eliasza (J 1,21.25). Jan ewangelista jednak zdecydowanie odbiega od tradycji synoptyków, wkładając w usta Chrzciciela negatywną odpowiedź na pytanie, czy jest on Eliaszem (J 1,25). Funkcja Prekursora Pańskiego zostaje jednoznacznie określona w prologu dzieła Ja-

nowego: jest on tym, który „przyszedł, aby zaświadczyć o światłości" (J 1,7). Zagadnieniu rozbieżności pomiędzy tradycją synoptyczną a Janową H. Witczyk poświęcił nieco miejsca we wprowadzeniu do swej pracy (ss.9-12), przybliżając poglądy H. Shalina i H. Pidyarto Gunawana.

W tradycji starotestamentalnej, której poświęcona została pierwsza część omawianej pozycji, postać Eliasza rysowana jest na podobieństwo figury Mojżesza. Widoczne jest to szczególnie w tzw. cyklu Eliasza (1 Krl 17-19; 21; 2 Krl 1-2), który sięga końca IX w., choć doczekał się późniejszego opracowania w kręgu deuteronomistycznym. Podobieństwo na linii Mojżesz – Eliasz uwidacznia się tu na kilka sposobów: w ubiorze typowym dla pustyni (2 Krl 1,8); w walkach (Mojżesza przeciw magom egipskim, Eliasza przeciw prorokom Baala); w zagładzie przeciwników Jahwe (po grzechu idolatrii wyrażonym w kulcie złotego cielca w przypadku Mojżesza; w zagładzie proroków Baala w Kiszon, w przypadku Eliasza). Do drugiego typu tekstów Starego Przymierza o Eliaszu należą: Ml 3,23-24; Syr 48,1-11; 1 Mch 2,58. Prorok Malachiasz ukazuje Eliasza – Posłańca Bożego w perspektywie bliskości Boga, który posyła. Malachiasz, zapowiadając przyjście Eliasza, koncentruje się nie tyle na jego postaci, ile na funkcji wyznaczonej przez Boga. Tradycja mądrościowa (Syr 48,1-11) ukazuje Eliasza jako rekonstruktora pokoleń izraelskich. Nie byłoby to możliwe, gdyby wcześniej nie została odbudowana świątynia w Jerozolimie. Jednak odnowienie pokoleń Jakuba (Syr 48,10c) widziane jest w Starym Testamencie jako funkcja Mesjasza, przez Izajasza przypisywana Słudze Pańskiemu. W ten sposób ks. H. Witczyk wskazuje na przyczynki do Janowej identyfikacji Jezusa jako nowego Eliasza. Teksty Starego Testamentu, które opisują rolę Eliasza w historii zbawienia, wskazują głównie na jej aspekt dotyczący przeszłości: Eliasz, podobnie jak Mojżesz, ryzykując własne życie, staje się obrońcą kultu Jahwe i wiary w Izraelu. Teofania na Horebie staje się fundamentem działalności proroka. W innej perspektywie opisują rolę Eliasza Malachiasz i Syracydes: wskazują na jej wymiar eschatolo-

giczny. Postać Eliasza łączy się z zapowiedzią sądu (Malachiasz), którego celem będzie odnowienie pokoleń Izraela (Syracydes).

Kolejnych przesłanek do identyfikacji: Jezus – Eliasz dostarcza literatura intertestamentalna i qumrańska. Przy końcu okresu starotestamentalnego obok postaci króla, również figura najwyższego kapłana zaczyna odgrywać istotną rolę w oczekiwaniach mesjańskich. Wiele pism, zwłaszcza o proweniencji esseńskiej (np. *Testament Dwunastu Patriarchów, Testament Lewiego, Testament Symeona*) poświadcza, że mający nadejść Mesjasz – Najwyższy Kapłan, wywodzić się będzie z rodu Lewiego. Zwłaszcza w *Testamencie Dwunastu Patriarchów* łatwo dostrzec ślad identyfikacji Najwyższego Kapłana z Eliaszem. Również pisma qumrańskie (przede wszystkim *Reguła Zrzeszenia*) mówią o dwóch postaciach Mesjasza: Mesjasza Izraela i Kapłana. Członkowie wspólnoty qumrańskiej oczekują także Mesjasza Aaronowego, który poprowadzi do eschatologicznej walki sprawiedliwych przeciw bezbożnym (1QM XV,4-15; 1QSb III,7). W późnym judaizmie różne ugrupowania żydowskie oczekiwały więc różnych postaci, które miały odegrać rolę Mesjasza. Niektórzy oczekiwali powrotu Mojżesza – Proroka (por. J 6,14; 7,40), inni mieli nadzieję na przyjście Eliasza jako Mesjasza – Kapłana, jeszcze inni (zwłaszcza faryzeusze) spodziewali się nadejścia jedynego Mesjasza – Króla. Różnorodność poglądów mesjańskich doprowadziła w rozwoju do ukształtowania się idei, według której Kapłan – Eliasz prezentowany jest jako prekursor Mesjasza – Króla.

Która linia teologiczna została odzwierciedlona w teologii Janowej? Autor odpowiada na to pytanie dokonując analizy egzegetycznej fragmentu, który – po prologu – otwiera czwartą ewangelię (J 1,19-34). Po przedstawieniu struktury literackiej tekstu, obejmującej wyodrębnienie perykopy (w w.19a i w.34 powraca temat świadectwa; wzmianki o postaci Chrzciciela w tych wierszach mogą być widziane jako inkluzja), podział tekstu (dają się tu zauważyć cztery bloki: pytania w formie dialogu i odpowiedzi negatywne:

ww. 19c, 20b, 21b, 21c; odpowiedzi pozytywne typu deklaracji z użyciem zaimka „ja": ww. 23a, 26b, 27b; odpowiedzi Chrzciciela typu relacyjnego: ww. 31a, 33a, 34a; określenia objawiające tożsamość Jana: ww. 30, 33e, 34b) i zastosowany przez ewangelistę schemat struktury literackiej, autor przedstawia analizę „wertykalną" i „horyzontalną" perykopy. Specyficznie wyznaczona struktura tekstu zasadza się na analizie trzech „nici wertykalnych" zorganizowanych wokół trzech pytań o tożsamość Jana Chrzciciela i odpowiedzi na nie. Trzy poziomy wyznaczają także oś analizy „horyzontalnej". Refleksje tu zawarte, stanowiące zasadniczą część pracy autora, prowadzą do ujawnienia zamierzeń teologicznych czwartego ewangelisty w prezentacji postaci Jezusa. Widziana jest ona przez Jana w potrójnej optyce: jako Prorok, nowy Eliasz i Mesjasz. Działalność Jezusa sytuuje się na linii dawnych proroków; na Nim w całej pełni spoczywa Duch Święty (J 1,32-33). Postać Eliasza staje się zapowiedzią i typem Jezusa z dwóch powodów: Jezusowi, potężniej jeszcze niż Eliaszowi, towarzyszy moc Boża oraz Jezus, podobnie jak Eliasz, przekazał Ducha swoim następcom. Orędzie zawarte w J 1,19-34, według ks. H. Witczyka, zawrzeć można w następujących stwierdzeniach: perykopa ukazuje Jezusa, który ma się objawić Izraelowi (w.31b), i na którym spoczywa Duch Pański (w.32-33). Jako namaszczony Duchem Świętym i posłany przez Ojca (w.27.30), jest rzeczywiście Mesjaszem (w.20) i Synem Bożym (w.34). Tak więc obie postacie oczekiwane w czasach mesjańskich, Prorok i Eliasz, uobecniają się w osobie Jezusa – Mesjasza. Jezus jako nowy Eliasz, chrzci wierzących w Niego Duchem Świętym.

Niewątpliwą zaletą książki ks. H. Witczyka jest podjęcie od zawsze istniejącego w egzegezie pytania o pozorną sprzeczność pomiędzy relacją Marka i Mateusza a narracją Jana. O ile dwaj synoptycy prezentują postać Jana Chrzciciela jako Eliasza, czwarty ewangelista zamieszcza wypowiedź poprzednika Chrystusa, który na pytanie „Kim więc jesteś? Czy jesteś Eliaszem?", odpo-

wiada bez wahania „Nie jestem" (J 1,21.25). Autor wykazuje, że dla czwartego ewangelisty nowym Eliaszem jest nie Jan Chrzciciel, ale sam Jezus.

Praca ubogacona została schematem graficznym struktury literackiej perykopy (s. 91) oraz prezentacją tekstu według wcześniej ustalonej struktury (ss.92-93). Obydwa te dodatki ułatwiają dostrzeżenie poszczególnych „nici" strukturujących perykopę Janową. Walor książki ks. Witczyka podnosi fakt napisania jej po włosku; dzięki temu polska myśl biblijna toruje sobie drogę do środowisk naukowych innych krajów, zwłaszcza w Europie Zachodniej. Wstęp, autorstwa znanego biblisty włoskiego Gianfranco Ravasi, poświadcza dużą wartość naukową omawianej pracy. Ze względu na prezentowane w niej nowe spojrzenie na postać Eliasza w Ewangelii Janowej, książka warta jest rozpowszechnienia, zwłaszcza w środowiskach naukowo-badawczych.